

Saakaszwili o katastrofie smoleńskiej: Trudno jest uwierzyć, że to był wypadek



W rozmowie w TVP Info były prezydent Gruzji Micheil Saakaszwili przyznał, że bardzo trudno mu uwierzyć w to, że 10 kwietnia w Smoleńsku doszło do zwykłego wypadku, a śmierć polskiej delegacji była dziełem przypadku.

- Mam nadzieję, że teraz coraz więcej faktów będzie mogło zobaczyć światło dzienne. Nie jestem wielkim zwolennikiem teorii spiskowych, jednak w tej sprawie jest zbyt dużo zbiegów okoliczności - mówił w programie "Minęła Dwudziesta" Saakaszwili.

Przypominał przy tym, że rozmawiał przed wylotem do Smoleńska z prezydentem Lechem Kaczyńskim i polski prezydent namawiał go, żeby również poleciał, jednak było to niemożliwe ze względu na stosunki rosyjsko-gruzińskie.

- Nie mogłem się zgodzić, bo Rosjanie by mnie nie wpuścili, a jeśli by wpuścili, to wiedziałem, że na pewno już mnie nie wypuszczą ze swojego terytorium. Okazało się, że on nigdy nie wrócił - mówił o tragicznie zmarłym Lechu Kaczyńskim.

Źródło: telewizjarepublika.pl

Foto: wikipedia.org